

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2025 r.
sprawy **R. H.**
skazanego za czyn z art. 190a § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 23 maja 2024 r., sygn. akt IX Ka 198/24,
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie
z dnia 1 grudnia 2023 r., sygn. akt V K 578/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić R.H. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 1 grudnia 2023 r., sygn. akt V K 578/22, oskarżonego R. H. (ob. Egiptu) uznano za winnego czynu z art. 190a § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 2 lat i 8 miesięcy

pozbawienia wolności oraz orzeczono środki karne w postaci zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej D. S. na odległość 100 m, na okres 10 lat.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego i jego obrońcy, wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 maja 2024 r., sygn. akt IX Ka 198/24, utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na jego korzyść i zarzucając:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie przepisów art. 6 kpk w zw. z art. 5 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/343 z 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, przejawiające się w ograniczaniu prawa do obrony R. H. w postaci nieodroczenia rozprawy mimo usprawiedliwionej nieobecności na rozprawie z uwagi stanu jego zdrowia, braku zmiany obrońcy z urzędu oraz nieuzasadnionemu oddaleniu złożonych istotnych wniosków dowodowych, a które to błędy przeniknęły z orzeczenia Sądu I instancji do wyroku Sądu Odwoławczego;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się do podniesionych zarzutów w apelacji obrońcy oraz apelacji R. H. , poprzez ich nieuwzględnienie w sprawie w ramach dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, z uwzględnieniem i powieleniem argumentacji zawartych w uzasadnieniu sądu I instancji, bez zauważania, iż zarzuty określone w apelacjach mają zastosowanie do przedmiotowej sprawy, gdyż brak jest możliwości przyjęcia aby R. H. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd Okręgowy w Warszawie, jako sąd odwoławczy, błędnego zapatrywania, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie jest wystarczający do uznania R. H. za winnego zarzucanego mu czynu zabronionego, co skutkowało utrzymaniem wyroku Sądu I instancji, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku,

że oskarżony nie dopuścił się popełnienia czynu zabronionego oraz są istotne braki dowodowe aby wysnuć taki wniosek, bez jakichkolwiek wątpliwości w sprawie”.

W oparciu o wyżej wskazane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie oraz przekazanie sprawy R. H. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie i pełnomocnik pokrzywdzonej wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14).

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, mającego polegać na obrazie przepisów art. 6 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/343 z 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, które zdaniem obrońcy przejawiało się w ograniczaniu prawa do obrony R. H. , wskazać należy, że nie znalazł on potwierdzenia w aktach sprawy. Obrońca upatruje tych ograniczeń w nieodroczeniu rozprawy mimo usprawiedliwionej nieobecności oskarżonego na rozprawie z uwagi na stan jego zdrowia, niedokonaniu zmiany obrońcy z urzędu i nieuzasadnionym oddaleniu złożonych, istotnych w jego ocenie, wniosków dowodowych. Przede wszystkim jednak zwrócenia uwagi wymaga, że obecność oskarżonego na rozprawie w przedmiotowej sprawie nie była obligatoryjna. Nieobecność oskarżonego na

rozprawie odwoławczej i przed Sądem I instancji nie umknęła jednak uwadze sądów. W celu oceny stanu jego zdrowia dopuszczono w sprawie dwie opinie sądowo-psychiatryczne i opinię sądowo-lekarską w dziedzinie chorób oczu, nie znajdując jednak podstaw do odroczenia rozprawy. Ponadto, w sprawie zapewniono oskarżonemu reprezentację obrońcy z urzędu. Odnośnie do zmiany obrońcy z urzędu, zaznaczyć trzeba, że z pewnością obrońca ten nie może być automatycznie na zgłoszone przez oskarżonego czy obrońcę żądanie zmieniony na innego, jeśli nie zachodzi obiektywnie uzasadniona ku temu podstawa. Oddalenie wniosków dowodowych zostało zaś umotywowane i przez Sąd odwoławczy, i przez Sąd I instancji na rozprawach. Podkreślenia w tym miejscu także wymaga, że zarzuty dotyczące udziału oskarżonego w rozprawie, zmiany obrońcy z urzędu, oddalenia wniosków dowodowych, postawiono także w apelacjach i zostały one rzetelnie rozpoznane (s. 13-15 uzasadnienia). Brak jest również podstaw do kwestionowania rzeczowej argumentacji Sądu odwoławczego w tym zakresie i nie ma także potrzeby jej powtarzania, zaś w świetle wszystkich okoliczności sprawy stwierdzić należy, że do opisywanych przez skarżącego naruszeń prawa do obrony nie doszło.

Kolejny zarzut, mający polegać na rażącym naruszeniu prawa procesowego w postaci obrazy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się do podniesionych zarzutów w apelacji obrońcy oraz apelacji R. H. , również okazał się oczywiście bezzasadny. Lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia wskazuje, że kontrola odwoławcza w sprawie była rzetelna, Sąd II instancji ustosunkował się odrębnie do apelacji obrońcy, a odrębnie do apelacji oskarżonego. Sąd odwoławczy szczegółowo przy tym odniósł się do oceny materiału dowodowego w sprawie (s. 9-12 uzasadnienia). W istocie zatem, podnosząc wskazany zarzut, obrońca próbuje *de facto* kwestionować ocenę dowodów prowadzącą do uznania sprawstwa skazanego, a to z kolei nie jest dopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535

§ 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Z uwagi na sytuację materialną skazanego, wymierzenie kary izolacyjnej, zwolnienie z kosztów przez Sąd II instancji oraz zwolnienie z opłaty kasacyjnej, Sąd Najwyższy postanowił zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł]